

Tor Poznań, 15 czerwca 2014 r.

## **Kupcikas utrzymuje prowadzenie po dramatycznej i emocjonującej rundzie w Poznaniu**

W dniach 13-15 czerwca Volkswagen Castrol Cup zawitał do Polski. Trzecia runda tego innowacyjnego cyklu wyścigowego odbyła się na Torze Poznań. Rywalizację na obiekcie w Przeźmierowie toczyło 22 kierowców z 8 krajów. Zmagania w pierwszym biegu zdominował deszcz, który wkroczył do akcji po dwóch okrążeniach. W tych warunkach nie do pokonania był Robertas Kupcikas. Litwin świetnie wystartował i już na początku odebrał prowadzenie Janowi Kisielowi. Najlepszy rezultat w historii swoich startów w Volkswagen Castrol Cup wywalczył Jerzy Dudek – 11. miejsce w pierwszym wyścigu. Sobotnie zmagania zawodników poprzedził prestiżowy pojedynek VIPów. Filip Chajzer – znany dziennikarz telewizji TVN okazał się szybszy od swojej redakcyjnej koleżanki Agnieszki Szulim. W drugim wyścigu, który odbył się w niedzielne południe mały dramat przeżył startujący z pole position Kisiel. 20-latek popełnił minimalny falstart i dostał karę przejazdu przez aleję serwisową. Takiego prezentu nie zmarnował Jeffrey Kruger, który odniósł swoje pierwsze zwycięstwo w pucharze.

### **Kwalifikacje**

Podczas porannych kwalifikacji nad Torem Poznań znowu wisały złowrogie chmury, ale nie doczekaliśmy się deszczu. W kwalifikacjach panowały stabilne warunki, więc w ruch poszły opony bez bieżnika. Niemal od początku sesji najlepsze tempo narzucił Jan Kisiel. 20-latek z Warszawy zapowiadał, że przed rundą w Poznaniu chce mocno popracować nad koncentracją i tempem w kwalifikacjach. Dwa najlepsze czasy wywalczone pokazują, że Kisiel nie rzucał słów na wiatr.

Przez większość sesji za plecami Jana Kisiela trwała zażarta walka o kolejne pozycje. Najwięcej przetasowań w czołówce mieliśmy na samym początku sesji, kiedy zawodnicy „kręcili” szybkie kółka na świeżych oponach. Walka była niezwykle zażarta. Ostatecznie drugie pole startowe wywalczył Robertas Kupcikas. Litwin stracił zaledwie 0,063 s do Kisiela. Niewiele wolniejsze okrążenie wykonał Marcus Fluch (+ 0,079 s). Maciek Steinhof był czwarty (+ 0,243 s). Dobrym rezultatem popisał się Krystian Korzeniowski, który wywalczył piąte pole startowe (+ 0,266 s). Niezadowolonia nie ukrywał zwycięzca treningów Jakub Litwin. Zawodnik ze Szczecina nie mógł się odnaleźć w kwalifikacjach i do pierwszego wyścigu ruszył dopiero z 16. pola. Z kolei Jerzy Dudek nie ustaje w poprawianiu swoich wyników. Były bramkarz przed pierwszym biegiem ustawił swojego Golfa na polu nr. 13. O trzy miejsca wyżej zakwalifikowała się Gosia Rdest.

Nie mniej zacięta była walka o drugi najlepszy czas, decydujący o tym, w jakiej kolejności zawodnicy ruszą do niedzielного wyścigu. Tu ponownie triumfował Kisiel, który wywalczył podwójne pole position. Kisiela ścigał Marcus Fluch. Czołową trójkę uzupełnił trzeci w punktacji Jeffrey Kruger. Czwarty czas należał do Krystiana Korzeniowskiego. Słabiej wypadł Kupcikas (7. miejsce). Jerzy Dudek rozpoczął drugi wyścig z 18. Miejsca, a Gosia Rdest ponownie uplasowała się na 10. miejscu.

### **Wypowiedzi po kwalifikacjach:**

#### **Jan Kisiel, 1. miejsce w kwalifikacjach:**

*- Wczoraj przed snem dużo myślałem na temat tego, jak pojechać te kwalifikacje. Jak widać to przyniosło efekt. Jestem bardzo zadowolony z tego rezultatu. To pierwsze wygrane kwalifikacje w historii moich startów w Volkswagen Castrol Cup. Nie podniecam się jednak przed wyścigiem. Samymi kwalifikacjami nie zdobywa się punktów, więc muszę się skupić na dobrym starcie i ucieczce przed rywalami.*

#### **Krystian Korzeniowski, 5. miejsce w kwalifikacjach:**

*- Przed kwalifikacjami planowałem uzyskać czas w czołowej piątce. To był mój cel i cieszę się, że go osiągnąłem. Znam ten tor, więc jest mi tu dużo łatwiej niż na innych obiektach. Od początku wiedziałem jak mam tutaj pojechać, więc wystarczyło to po prostu zrobić. W wyścigu na pewno będzie bardzo ostra walka, zwłaszcza że obok mnie są bardzo szybcy kierowcy. Niemniej jednak liczę na podium!*

### **Jerzy Dudek, 13. miejsce w kwalifikacjach:**

*- Idzie mi coraz lepiej. Nie tylko ja to czuję, ale też widać to w czasach. Jak wsiadałem do samochodu miałem rozwiązane buty. Zorientowałem się dopiero, jak zapiąłem się pasami. Nie mogłem ich już zawiązać, więc poprosiłem o to mojego instruktora. Powiedziałem mu, że jeśli wywalczę miejsce powyżej piętnastego, to przed każdym wyjazdem na tor będziesz mi wiązał buty. Udało się wykręcić 13. czas i teraz będzie miał dodatkowy obowiązek.*

### **Pojedynek VIPów**

Zanim zawodnicy ruszyli do walki o najlepsze czasy jednego okrążenia, publiczność zgromadzoną na Torze Poznań rozgrzał pojedynek gwiazd. Za kierownicą wyścigowych, 310-konnych Golfów GTI zmierzyli się znani dziennikarze TVN: Agnieszka Szulim i Filip Chajzer. Lepszym startem do wyścigu popisał się Filip i już na początku zyskał sporą przewagę nad Agnieszką. Ambitna dziennikarka jednak tanio skóry nie sprzedała i konsekwentnie ścigała kolegę. Szulim sukcesywnie zmniejszała dystans jaki dzielił ją od Chajzera. Przed ostatnim zakrętem Agnieszka była już tuż za tylnym zderzakiem Golfa prowadzonego przez Filipa. Niestety błąd na wyjściu na prostą startową spowodował, że samochód Agnieszki wypadł z toru i utknął w żwirowej pułapce. To oznaczało, że ze zwycięstwa mógł cieszyć się Filip Chajzer.

### **Agnieszka Szulim:**

*- Jestem rozczarowana, bo bardzo chciałam pokonać Filipa. Wbrew pozorom moja wycieczka poza tor wcale mnie nie przestraszyła. Może to dlatego, że bardzo bezpiecznie się czułam za kierownicą wyścigowego Golfa. Bardziej niż o siebie bałam się o to czy nie zrobię krzywdy autu. W trakcie wyścigu byłam zdenerwowana i popełniłam za dużo błędów, które nie pozwoliły mi dopaść Filipa. Widziałam, że jest szansa, żeby go wyprzedzić, dlatego spróbowałam ataku na tym ostatnim zakręcie. Za wcześnie wcisnęłam Push – to – Pass i dlatego na ostatnim łuku było jednak za szybko. Mimo, że przegrałam to i tak nie mogę przestać się uśmiechać. To była świetna zabawa.*

### **Filip Chajzer:**

*- Moja jazda to była katastrofa. Z nerwów popełniłem chyba wszystkie błędy, jakie dało się popełnić. Robiłem dokładnie odwrotnie niż pokazywał mi instruktor. Jedyne co mi wyszło, to start. Dobry refleks pozwolił mi zbudować przewagę, ale z każdym zakrętem Agnieszka zmniejszała moją przewagę. Na ostatnim zakręcie niemal się ze mną zrównała. Jechaliśmy już prawie łeb w łeb. Aga chciała mnie wyprzedzić od zewnętrznej i to chyba był jej błąd. Mam nadzieję, że wkrótce będziemy mogli rozegrać rewanż.*

### **Pierwszy wyścig**

Pierwszy wyścig trzeciej rundy Volkswagen Castrol Cup był pełen emocjonującej akcji. Wygrał Robertas Kupcikas, który popisał się fenomenalnym startem, mimo że ruszał do wyścigu z bardziej mokrej strony toru. Litwin wyprzedził Jana Kisiela i nie oddał prowadzenia aż do mety. Była to trzecia wygrana Kupcikasa z rzędu. Poprzednie dwie Robertas odniósł w drugiej rundzie, która pod koniec maja odbyła się na niemieckim torze Eurospeedway Lausitz.

Przed wyścigiem tor niemal całkowicie przeschnął, a pogoda nie zwiastowała nadchodzących kłopotów. Wszystkie samochody ruszyły na oponach przeznaczonych na suchą nawierzchnię. Na wejściu do pierwszego zakrętu Kupcikas był już przed Kisielom. Dobrze wystartował także Paweł Krężelok. Trzecie miejsce utrzymał Marcus Fluch. Już w połowie pierwszego kółka na tor zaczęły spadać pierwsze krople deszczu, a na drugim okrążeniu rozpuściła się już prawdziwa ulewa.

Na tor wyjechał samochód bezpieczeństwa. Deszcz nie ustawał, więc po 7 okrążeniach sędziowie zdecydowali się przerwać wyścig. Wtedy do akcji przystąpiła ekipa mechaników Volkswagen Racing Polska, którzy sprawnie wymienili opony na deszczowe w 22 pucharowych Golfach i zawodnicy mogli wrócić na tor za samochodem bezpieczeństwa. Safety car zjechał po dwóch okrążeniach i na torze rozpoczęła się fantastyczna walka. Kupcikas od razu odskoczył Kisielowi, który przez resztę dystansu zacięnie go ścigał. Nie sposób zliczyć wszystkich pojedynków i kontaktów, jakie miały miejsce na ostatnich pięciu kółkach. Świetny wyścig pojechała Gosia Rdest. Przekonał się o tym Jeffrey Kruger, którego Gosia wyprzedziła pewnym manewrem na dohamowaniu do drugiego zakrętu. Jeden z wielu pojedynków Steinhofa z Krężelkiem nie zakończył się najlepiej dla tego pierwszego. Zahaczony przez Krężeloka Golf Maćka znalazł się poza torem i krakowianin stracił wiele pozycji. Prawdziwą ozdobą wyścigu był jednak manewr Michała Gadomskiego. Kierowca żółtego Golfa walczył do samego końca i został bohaterem ostatniej akcji. Na finałowym okrążeniu Gadomski świetnie wyszedł z ostatniego zakrętu i na kilkanaście metrów przed metą wyprzedził Gosię Rdest.

## Wypowiedzi po 1. wyścigu:

### Krystian Korzeniowski, kwalifikacje poz. 5, wyścig poz. 4:

- *Trochę mi zabrakło do tego upragnionego pucharu za miejsce na podium. Musiałem się obejść smakiem. Jednak jutro ruszam z czwartego pola, więc do przeskoczenia będzie mniej zawodników niż dzisiaj. Dobrze, że zmieniono nam opony na deszczówki. Na slickach po zalanym wodą torze nie dało się jechać.*

### Michał Gadomski, kwalifikacje poz. 12, wyścig poz. 5:

- *Na finiszu doganiałem sporą grupę zawodników. Na samym końcu jeden z kierowców z tej grupy pojechał trochę bokiem, co spowolniło całą resztę i mogłem ich dogonić. Ja miałem jeszcze dwa Push – to – Passy, więc na końcu wykorzystałem je do tego, żeby wyprzedzić Gosię. Jestem bardzo zadowolony. Jutro też może padać, bo chyba deszcz mi służy.*

### Gosia Rdest, kwalifikacje poz. 10, wyścig poz. 6:

- *Było bardzo fajnie. Cieszę się, bo w treningach nie wyglądało to tak obiecująco. Było trochę przygód. Żałuję, że nie zrobiliśmy jeszcze jednego kółka na slickach, bo czułam się bardzo pewnie. Pomogło zapewne doświadczenie z wyścigów w Wielkiej Brytanii, gdzie jak wiadomo często pada. Jestem zadowolona z tego, że udało mi się kilka manewrów wyprzedzania.*

### Jeffrey Kruger, kwalifikacje poz. 7, wyścig poz. 7:

- *Nie mam zbyt dużego doświadczenia w jeździe po tym torze na mokrej nawierzchni. W zasadzie dopiero w czasie wyścigu mogłem się uczyć jazdy po mokrym Torze Poznań. Starłem się być ostrożny. Myślę, że pojechałem niezły wyścig, choć był ostro. Na ostatnim okrążeniu straciłem pozycję, ale cieszę się z ważnych punktów.*

## Drugi wyścig

Błąd, jaki na starcie popełnił Janek Kisiel otworzył Jeffreyowi Krugerowi drogę do pierwszego triumfu w Volkswagen Castrol Cup. Startujący z pole position Kisiel popełnił minimalny falstart, za co otrzymał karę przejazdu przez aleję serwisową. Jadący za Kisielom Kruger nie mógł zmarnować takiego prezentu.

Jeffrey Kruger ruszał z trzeciej pozycji i już na starcie wyprzedził Marcusa Flucha, więc wszystko wskazywało, że to między reprezentantem RPA a Kisielom rozegra się walka o zwycięstwo. Po karze dla Janka kierowca Golfa z numerem 19 mógł zmierzać do mety niezagrożony. Najwięcej działało się za tylnym zderzakiem samochodu Krugera. Tam fascynujący pojedynek o drugą pozycję stoczyli Fluch i Kupcik. Szwed jechał jednak bardzo czysto i dzięki temu lider pucharu nie miał szans na atak i ostatecznie linię mety minął, jako trzeci.

Za tą dwójką obserwowaliśmy zacięte zmagania całej grupy kierowców, której początkowo przewodził Krystian Korzeniowski, którego jednak wyprzedził Jonas Gelzinis. Następnie Korzeniowski musiał uznać wyższość Steinhofa. Na kolejnych okrążeniach Krystiana wyprzedzili także Paweł Krężelok oraz Jan Kisiel. Ten ostatni po karze spadł na 10. pozycję, ale wyzwolił w sobie niesamowitą sportową złość. Kisiel rzucił się w szaleńczy pościg za rywalami. Janek opóźniał hamowania, głęboko ciął zakręty i dopadł grupę kierowców przed nim. Na kolejnych kółkach poradził sobie z Jiraskiem i Korzeniowskim, ale Pawła Krężeloka nie udało mu się wyprzedzić. Jerzy Dudek był uwikłany w walkę na końcu stawki i ostatecznie na mecie zameldował się jako 19. Gosia Rdest nie ukończyła wyścigu.

## Wypowiedzi po 2. wyścigu:

### Marcus Fluch, kwalifikacje poz. 2, wyścig poz. 2:

- *Bez dwóch zdań – jestem zadowolony po tej rundzie. Wygrałem tu rok temu i bardzo lubię ten tor. W kwalifikacjach na początku trochę nie mogłem się odnaleźć, ale w kolejnej fazie się uspokoiłem i wywalczyłem dobre pola startowe, które dały mi wysokie miejsca w wyścigu. Zdobyłem sporo ważnych punktów, choć było ciężko, zwłaszcza dziś.*

### Maciek Steinhof, kwalifikacje poz. 5 wyścig poz. 5:

- *Dziś wyścig był fajny. Czysta jazda, dobre tempo, ale niestety po raz drugi przespałem start. Spadłem z 5. na 8. miejsce i później musiałem gonić. Po tej walce mam mocno poobijane auto, ale najważniejsze są cenne punkty.*

### Ales Jirasek, kwalifikacje poz. 9 wyścig poz. 9:

- To była dla mnie zdecydowanie lepsza runda niż poprzednie. Czuję, że zrobiłem spory krok naprzód. Skupiliśmy się na moim stylu jazdy i to przyniosło efekty. Cały czas uczę się dbania o opony i używania systemu Push – to – Pass. Kolejna runda jest na moim domowym torze, dobrze go znam i jeśli mam gdzieś stanąć na podium to właśnie w kolejnej rundzie.

### **www.volkswagencastrolcup.pl – najświeższe informacje**

Na stronie internetowej pucharu [www.volkswagencastrolcup.pl](http://www.volkswagencastrolcup.pl) dostępne są informacje dotyczące wszystkich rund, zawodników, torów wyścigowych oraz samochodu. W ciągu weekendu wyścigowego publikowane będą aktualne informacje o przebiegu treningów, kwalifikacji oraz wyścigów. W zakładce media zamieszczane są komunikaty prasowe oraz zdjęcia.

### **Castrol wspiera najlepszych**

W ramach globalnego partnerstwa, marki Castrol i Volkswagen już od wielu lat razem opracowują nowoczesne rozwiązania technologiczne i udoskonalają oleje oraz inne płyny eksploatacyjne, które są stosowane fabrycznie w autach grupy Volkswagen. Współpraca oznacza również wspólne projekty w sportach motorowych i liczne sukcesy takie jak na przykład zwycięstwo Sebastiana Ogiera w Rajdowych Mistrzostwach Świata.

### **Sponsor tytularny: Castrol**

**Sponsorzy główni:** Hankook, VW Bank Polska oraz STS Centrum Dystrybucji Samochodów.

**Partnerzy:** VW Motorsport, Volkswagen R GmbH, PZM, ATS, OMP, Bilstein oraz Eibach.

#### *Kontakt dla mediów:*

- Tomasz Tonder, Volkswagen PR Manager, tel. 690 406 401, e-mail: [tomasz.tonder@volkswagen.pl](mailto:tomasz.tonder@volkswagen.pl)
- Dorota Staszewska – Kumiszczce, Castrol Sponsorship & Public Relation Manager, tel. 663 994 862, e-mail: [dorota.staszewska-kumiszczce@castrol.com](mailto:dorota.staszewska-kumiszczce@castrol.com)
- Koordynacja Agencja: Beata Szozda, tel. 502 091 922, e-mail: [beata.szozda@idpr.pl](mailto:beata.szozda@idpr.pl)

Galeria zdjęć:

FTP: [ftp.vwcc.pl](ftp://ftp.vwcc.pl)

Login: [vwcc2014@vwcc.pl](mailto:vwcc2014@vwcc.pl)

Pass: media

Odwiedź VWCC w mediach społecznościowych:

